

**U c h w a ł a**  
**nr 6/H/2015**

**R a d y   W y d z i a ł u   N a u k   P e d a g o g i c z n y c h**

**Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu**

z dnia 15 września 2015 r.

Na podstawie art. 18a ust. 11 ustawy z dnia 14.03.2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z dnia 16.04.2003 r. z póź. zm.)

uchwala się, co następuje:

Rada Wydziału Nauk Pedagogicznych UMK na posiedzeniu w dniu 15 września 2015 r. podjęła uchwałę o odmowie nadania stopnia doktora habilitowanego nauk społecznych dr. Józefowi Młyńskiemu.

Uzasadnienie

Droga naukowego rozwoju ks. dr. Józefa Młyńskiego jest złożona. Rozpoczął karierę w dziedzinie teologicznej, później zainteresował się socjologią, następnie pedagogiką społeczną. Te zmiany dyscyplin powodują powierzchowność prowadzonej analizy i „ślizganie się” po trzech rozmaitych sposobach myślenia i rozumowania. Teologia jest nauką normatywną, socjologia nauką podstawową, pedagogika nauką prakseologiczną. Odnosi się wrażenie, że Habilitant nie dostrzega tych różnorodnych związków. Charakterystyczne jest przyjęcie wąskiego, praktycznego charakteru pracy i dość jednorodnego, religijnego kryterium uzasadnień oraz argumentacji. W twórczości naukowej ks. dr. J. Młyńskiego widać wyraźnie, że nigdy nie przestał być teologiem. To głęboko teologiczne zabarwienie sprawia, że właściwie jest to jedyny określony punkt widzenia, który się staje podstawą Jego narracji.

Ks. dr J. Młyński lokalizuje swoje naukowe osiągnięcia w pedagogice społecznej, jednak w pracach nie ma żadnego odniesienia do tej dyscypliny. Pedagogika społeczna ma bardzo poważny dorobek i można znaleźć w niej ścieżki teoretyczne oraz obszary, w których tego typu rozważania mogą być osadzone. Jednak, omawiane przez ks. dr. J. Młyńskiego zagadnienia są niejednokrotnie pozbawione kontekstu społecznego, język przekazu jest często potoczny, bądź też nie odpowiadający znaczeniu przyjętemu w dyscyplinie.

Charakterystyczne jest nadawanie innych sensów pojęciom, które znajdują się w dyskursie naukowym. W dorobku Habilitanta dominuje dyskurs ideologiczny, a nie naukowy, to co przebija się to a-teoretyczność i a-metodologiczność. Dominuje nikłe i rozproszone odniesienie zaprezentowanego dorobku do teorii naukowych, i pomimo deklaracji w tej sprawie poczynionych, prawie całkowity brak odniesień do pedagogiki, nie mówiąc już o nowatorskim osiągnięciu w tym obszarze.

Rada uznała, że wprawdzie ilościowo dorobek jest spory, to jednak nie przekłada się na jego jakość. W wielu fragmentach prac można znaleźć supozycje, subiektywizmy, nadmierne generalizacje, które nie mają żadnego uzasadnienia empirycznego, ani też uzasadnienia w pogłębionych analizach teoretycznych, z których można byłoby wyprowadzać konkluzje. Recenzenci – znawcy prezentowanego przez Habilitanta obszaru badań - odnotowali autorstwo trzech i współautorstwo dwóch monografii, autorstwo 19. artykułów z listy B wykazu MNiSW i autorstwo 23. rozdziałów w recenzowanych pracach zbiorowych. Recenzenci wyrazili opinię, że w ogólnej liczbie ponad 80. pozycji, przygotowanych w ciągu 5. lat, jakie upłynęły od doktoratu, występuje wielokrotne wykorzystywanie obszernych fragmentów wcześniej publikowanych, prac własnych, bądź też cudzych tekstów, bez odnotowania pierwotnego źródła. Niespotykana jest ta skala zapożyczeń, w wielu tekstach Autor przytacza całe fragmenty wcześniej publikowane, jedynie lekko je zmieniając (parafrazując), ale koncept i sam tok rozumowania są bardzo podobne. Wysoce niepokojący jest również mechanizm kompilowania. Wszystko to w gruncie rzeczy, pomniejsza dorobek Habilitanta i wpływa na ocenę jego jakości.

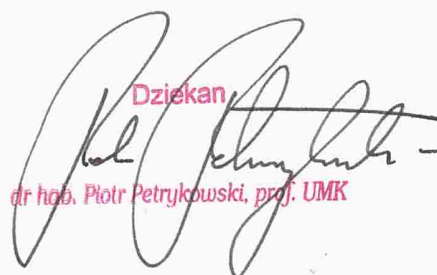
W przedstawionym do oceny dorobku ks. dr Józef Młyński, wskazuje dowody na swoją aktywność naukowo-dydaktyczną, jak chociażby wyszczególnia dwa projekty badawcze (jednak o lokalnym charakterze), udział w kolegiach redakcyjnych dwóch czasopism (z listy B), czy sygnalizuje liczne kontakty międzynarodowe, czynną obecność na kilkudziesięciu konferencjach naukowych krajowych i zagranicznych, ale jakość wygenerowanych tekstów oraz obecne w nich luki warsztatowe nie pozwalają na pozytywną ocenę tego dorobku.

W dokumentacji ks. dr J. Młyński nie podaje wszystkich danych, według zestawu kryteriów oceny osiągnięć naukowo-badawczych osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, które umożliwiłyby stwierdzenie autorstwa lub współautorstwa publikacji naukowych w czasopismach znajdujących się na liście European Reference Index for the Humanities (ERIH). Brak jest także sumarycznego *impact factor* publikacji

naukowych według listy Journal Citation Reports (JCR) oraz liczby cytowań publikacji według bazy Web of Science (WoS) czy indeksu Hirscha.

Uznając, że istotą pracy naukowej jest odkrywanie nowych aspektów badanych zjawisk i twórcza ich analiza, w której czynnik oryginalności jest kluczowy, Rada stwierdza, że nie znalazła tych cech pracy naukowej, zarówno w artykułach, jak i książce zgłoszonej jako największe osiągnięcie. Zatem, stwierdza, że jest jeszcze za wcześnie, by wyrazić zgodę na uzyskanie przez ks. dr. Józefa Młyńskiego stopnia doktora habilitowanego. Natomiast Rada jest zdania, że Habilitant jest jeszcze stosunkowo młodym człowiekiem i może rozpocząć studia „od podstaw”, pogłębione i pozwalające na formację intelektualną, absolutnie niezbędną do spełnienia warunków pracy naukowej.

W konkluzji stwierdzić należy, iż przedstawiony do oceny dorobek nie spełnia wymogów formalnych stawianych kandydatom do stopnia doktora habilitowanego. Potwierdzają to recenzje profesorów – specjalistów w prezentowanym obszarze badawczym, zawierające oceny dorobku jako niewystarczające, by na jego podstawie uznać naukową dojrzałość Kandydata. Dorobek naukowy, badawczy i organizacyjny Kandydata na stopień doktora habilitowanego, nie spełnia kryteriów oceny ujętej w rozporządzeniu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 roku (Dz. U. nr 196, poz.1165).

  
Dziekan  
dr hab. Piotr Petrykowski, prof. UMK